

# Ryszard Mączyński

---

## Szanowna Redakcjo!

---

Ochrona Zabytków 49/4 (195), 431

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### Redakcja Ochrony Zabytków

Głosa autora do wypowiedzi p. Jerzego Zmudzińskiego dotycząca tekstu *Ochrona zabytków sztuki kościelnej* [„Ochrona Zabytków” 1996, nr 3, s. 341].

Tekst, którego przedmiotem jest drugie wydanie monografii Ks. Prof. Janusza St. Pasierba, pod redakcją p. Jerzego Zmudzińskiego, miał na celu podkreślenie wartości tego dzieła, nie zaś krytykę wysiłków Redaktora (i współautora) nowej edycji.

Było mym dobrym prawem wyrażenie opinii w przedmiocie celowości przytoczenia *in extenso* regulacji, wywierających wpływ na ochronę zabytków sztuki kościelnej, w tym kanonów Kodeksu prawa kanonicznego, oraz Instrukcji Episkopatu Polski z 1966

roku, którą rozszerzają i uzupełniają, nie zaś zastępują Normy postępowania w sprawach sztuki kościelnej z 25 I 1973 r.

Podtrzymuję pogląd, iż nie było potrzeby publikowania w aneksie pełnego tekstu ustawy z 1962 roku, przygotowanej w innych warunkach politycznych. Jej działanie jako instrumentu ochrony, szczególnie zabytków sakralnych, jest wątpliwe — czego dowodzi praktyka.

Wyraźnie i z całą odpowiedzialnością stwierdziłem, że jedną z przyczyn rosnących strat w zasobie zabytkowym jest nieznanostwo prawa, nie zaś jedynie ustawy z 1962 roku, nagminnie zresztą nie przestrzeganej i to wcale nie ze względu na niedostępność

jej tekstu. Łączenie dwu wyrwanych zdań dla udowodnienia, iż me poglądy są „kuriozalne” nosi znamiona manipulacji.

Sugestia, iż „*miną długie lata nim dyskutowany (?) projekt ustawy zostanie wcielony (?) w życie*”, pod pozorem „*wyjaśnienia wątpliwości, które mogą (?) pojawić się w wyniku lektury*”, admonicje, iż „*można i trzeba pracować nad nowym tekstem w tej dziedzinie*”, a zwłaszcza nazywanie mych poglądów — z którymi p. Zmudziński się nie zgadza — „*wysoce niebezpiecznym procederem*” (!) oraz pouczanie, co i jak należy pisać w „państwie prawa” uważam za wysoce nie stosowne.

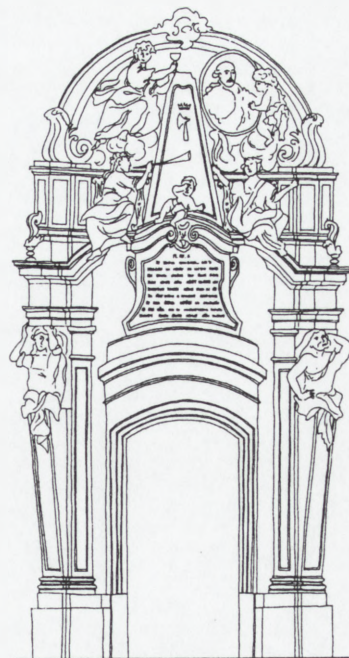
Prof. dr hab. Jan Pruszyński

### Szanowna Redakcjo!

Zmuszony jestem powiadomić, iż w moim artykule: *Warszawski pomnik Jana Tarły* („Ochrona Zabytków”, R. XLIX, 1996, nr 2), na skutek rezygnacji z przedłożenia mi korekty autorskiej (tak tekstowej, jak ilustracyjnej) pojawił się przykry błąd: ilustracja nr 8 na s. 166 została ukazana w lustrzanym odbiciu (od-

wrócona stronami). Ponieważ ta rysunkowa rekonstrukcja pierwotnego kształtu kenotafium Tarły nie tylko stanowi swoiste ukoronowanie rozważań, lecz winna także przysłużyć się postulowanemu odtworzeniu zabytku, uprzejmie proszę o ponowne, prawidłowe wydrukowanie szkicu wraz z moim listem.

Z wyrazami poważania  
Ryszard Mączyński



Za błędne wydrukowanie rysunku przepraszamy Autora i Czytelników — redakcja i drukarnia